Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok 9. Warszawa, dnia 15 stycznia 1932 r. Nr. 1

OSZCZĘDNOŚĆ

Dwutygodnik poświęcony sprawie organizacji oszczędności w Polsce.

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH i POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE.

T R E Ś Ć:

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, UL. Ś-TO KRZYSKA Nr. 13, tel. 442-63

NAKŁAD I WYDAWNICTWO
SAMORZĄDOWEGO INSTYTUTU WYDAWNICZEGO
Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
W WARSZAWIE, UL. Ś-TO KRZYSKA Nr. 13, tel. 442-63

Do Zarządów Wszystkich K. K. O. w Polsce.

W listopadzie 1932 roku wszystkim K. K. O. rozesłaliśmy prospekty w sprawie propagandy świetlnej.

Ponieważ chcemy zrealizować podjęte zamierzenie i jaknajrychlej rozpocząć wysyłkę interesowanym K. K. O. zamówionych obrazów, zwracamy się do wszystkich K. K. O., które dotychczas nie nadesłały zgłoszeń, z uprzejmą prośbą, ażeby uczyniły wszystko, co należy, celem ułatwienia nam wykonania podjętego przez nas zadania.

Zwłoka czyniona przez K K. O. powoduje opóźnienie akcji propagandy świetlnej, która winna mieć charakter ogólny, obejmujący całą Polskę.

W przeświadczeniu, iż nasz apel znajdzie uznanie, pozostajemy

z poważaniem

Samorządowy Instytut Wydawniczy Sp. z o. o. w Warszawie.

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

Sp. z o. o. w Warszawie

WARSZAWA, ŚWIĘTOKRZYSKA 13, TEL. 442-63

Konto czekowe w P. K. O. 1520 w Polskim Banku Komunalnym 479.

POSIADA STALE NA SKŁADZIE I POLECA SWOIM ODBIORCOM

Skompletowane druki i księgi dla Kas Oszczędności.

1. Dziennik — główna (amerykanka) o 34 kontach — za 100 arkuszy (200 foljo) z wkładkami . . . . zł. 90.—
2. Księga rachunków bieżących Kasy w innych instytucjach oraz ks. korespondentów „Loro" i „Nostro" (ten sam wzór) za 100 ark. . . . „ 17.—
3. Rejestr dłużników i poręczycieli:
   a) formularze na rejestr za 100 arkuszy . . . . „ 12.—
   b) kartoteka (karty na obligo i stan majątkowy, białe i czerwone), za 1000 sztuk . . . . „ 90.—
4. Księga weksli protestowanych za 100 arkuszy . . . . „ 18.—
5. Kontrola skryptów dłużnych za 100 arkuszy . . . . „ 18.—
6. Księga rachunków bieżących i czekowych (ten sam wzór) za 100 arkuszy „ 17.—
7. Księga kosztów handlowych za 100 arkuszy . . . . „ 12.—
8. Księga wkładów za 100 arkuszy . . „ 17.—
9. Księga zastrzeżeń do wkładów za 100 arkuszy . . . . „ 17.—
10. Rejestr wydanych gwarancyj za 100 arkuszy . . . . „ 12.—
11. Księga dokumentów otrzymanych do inkasa (dziennik inkasa) za 100 arkuszy. . . . . „ 17.—
12. Księga dokumentów otrzymanych do inkasa i przesłanych korespondentom za 100 arkuszy. . . . . . „ 12.—
13. Księga kontowa inkasa (r-ki komitentów) za 100 arkuszy . . . . . „ 12.—
14. Rejestr zastawów za 100 arkuszy . . „ 12.—
15. Księga depozytów za 100 arkuszy. . „ 18.—
16. Księga różnych za depozyty za 100 arkuszy . . . . „ 18.—
17. Kontrola weksli kaucyjnych za 100 arkuszy . . . . „ 12.—
18. Raporty dzienne kasowe za 100 arkuszy zł. 6.—
19. Asygnacje memorjałowe (pod kalkę) za blok 100 sztuk . . . . . . „ 1.80
20. Asygnacje kasowe (pod kalkę)
    a) podwójne za blok (50 × 50) . . „ 1.70
    b) potrójne za blok . . . . . . „ 2.55
21. Sprawozdanie Roczne wzór 1, 2, 3, i 4 — za 100 egz. . . . . „ 32.—
22. Bilans brutto za 100 egz. . . . . „ 8—
23. Druki do sporządzania odpisów weksli protestowanych w celu uzyskania klauzuli egzekucyjnej za 100 egz. „ 4.—
24. Druki do sporządzania odpisów weksli w celu złożenia ich wraz z klauzulą u komornika za 100 egz. . . . „ 4.—
25. Księga zgłoszeń o pożyczkę za 100 egz. „ 18.—
26. Karneciki do nalepiania mareczek oszczędnościowych za 1000 egz. „ 30.—
27. Mareczki oszczędnościowe wartości nominalnej po 5, 10, 20 i 50 gr. — za 1000 sztuk . . . . „ 1.30
28. Książeczki wkładowe za 1000 egz. „ 200.—
    „ „ z wyciągiem ze statutu i dodrukowaniem nazwy instytucji za 1000 sztuk . . . . „ 250.—
29. Lista płacy format większy za 100 ark. „ 10.—
    Lista płacy wkładki za 100 ark. „ 10.—
30. Lista płacy format mniejszy za 100 ark. „ 6.—
31. Podanie o pożyczkę z nadrukiem Kasy (ilość od 500 szt.) za 500 sztuk „ 20.—
    za 1000 „ „ 30.—
32. Książeczki czekowe na papierze z wodnemi znakami po 25 czeków w bloku za 1 egz. . . . . . . „ —.60
33. Księga kopjału wekslowego za 100 ark. „ 8.—
34. Kartoteka (blaszana) z zamknięciem na 1500 kart obligo za 1 skrzynkę „ 35.—
35. Palce gumowe za 1 sztukę . . . . „ —.60

Reszta druków w opracowaniu Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie

Na żądanie możemy dostarczać wszystkie książki w oprawie

Oprawa ks. Dziennik Główna do 50 ark. zł. 30.—
„ „ „ „ „ 75 „ „ 35 —
Oprawa ks. Dziennik Główna do 100 ark. zł. 40.—
Oprawa za 100 ark. każdej innej książki po „ 8.—

Rok 9. Warszawa, dnia 15 stycznia 1933 r. Nr. 1

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH I POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie	zł. 32.—
Półrocznie	„ 16.—
Kwartalnie	„ 8.—
Miesięcznie	„ 3.—
Cena Nr. pojedyńcz. .	„ 1.40

Redaktor WACŁAW GAJEWSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Warszawa, ul. Ś-to Krzyska 13.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520.

Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13 — Telef. 442-63.

CENY OGŁOSZEŃ

Strona w tekście: 450 zł., 1|2 str. 225 zł., 1|4 str. 112,50 zł. Poza tekstem za sronę 300 zł., 1|2 str. 150 zł., 1|4 str. 75 zł.
Dla instytucyj komunalnych i oszczędnościowych: bilanse i tabl. (dostarc. bezpośrednio do adminstracji) za str. 150 zł., 1|2 str. 75 zł., 1|4 37,50 zł.

† ś. p.

BOLESŁAW MROZOWSKI

b. sekretarz Rady Biura Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych w Polsce, b. wykładowca na kursach dla pracowników K. K. O. przy Związku Miejskich i Pow. Kas O., b. stały współpracownik dwutygodnika „Oszczędność", autor licznych prac o oszczędności,

zmarł dnia 3. I. 1933 r. w Warszawie po długich i ciężkich cierpieniach.

Cześć Jego Pamięci!

Zarząd Zw. Miejskich i Pow. Kas O. w Warszawie,
Redakcja dwutyg. „Oszczędność"

O roku przeszłym i przyszłym

Minął rok ciężkich zmagań się dla całego życia gospodarczego a więc i dla Komunalnych Kas Oszczędności. Chociaż nie mamy jeszcze danych za m. grudzień możemy śmiało stwierdzić, że jeżeli idzie o najważniejszy moment z działalności Kas — o wkłady oszczędnościowe — Kasy przetrwały rok 1932 zwycięsko.

Odpływ wkładów pomimo wzrastania coraz większej biedy, bezrobocia, zamykania warsztatów pracy, redukowania obrotów został powstrzymany, Kasy zwiększyły swój dorobek podnosząc sumę powierzonych im oszczędności o 10.000.000 złotych.

Komunalne Kasy oszczędności utrzymały swoje pierwsze miejsce pomiędzy wszystkiemi rodzajami instytucyj kredytowych, jeżeli idzie o ogólną sumę wkładów, a o wiele przewyższają P. K. O. Banki akcyjne i Spółdzielnie Kredytowe w wkładach o charakterze oszczędnościowym.

Kasy oszczędności według danych na 30.9.32 r. gospodarują 611 miljonami powierzonych im wkładów, co stanowi 1/4 część wszystkich wkładów w instytucjach oszczędnościowych.

Tyle mówi statystyka pocieszającego o ogólnym stanie Kas. Ma się rozumieć, że w różnych kasach na różnych terenach w zależności od miejscowych warunków gospodarczych, od moralnej sytuacji Kasy oszczędności i jej ugruntowanego autorytetu dzieje się rozmaicie. Nie będę obecnie wchodził w analizę szczegółową tendencyj rozwojowych kas ugrupowanych województwami tak, jak to nam podaje Główny Urząd Statystyczny, ażeby móc po ogłoszeniu danych za m. grudzień operować kompletnym materjałem za całe 12 miesięcy.

Podkreślę tylko, że ze wszystkich województw najwięcej troski budzi w nas odpływ wkładów w kasach na Pomorzu, a potem w Stanisławowskiem, Kieleckiem, Lubelskiem, Białostockiem i Poleskiem województwach.

Momentów panicznego wycofywania wkładów nie obserwowaliśmy. Jeżeli gdzieś nastąpiło załamanie się zaufania do poszczególnej kasy, było to wypadkiem sporadycznym słabo się odbijającym na seismografie statystycznym.

Odpływ wkładów ma swoje przyczyny naturalne. Kryzys powoduje czerpanie z zapasów oszczędności przez tych wszystkich, którzy utracili zajęcie lub nie mogą ze swoich warsztatów uzyskać dochodów zapewniających im dotychczasową ich skalę warunków bytowania. Drobne budownictwo i połączone z nim nabywanie parcel gruntu również jest powodem wycofywania wkładów. Dla uważnego obserwatora nie ulega kwestji, że ruch budowlany drobnych objektów był w ostatnim roku silny, jak również, że pomimo spadku ceny ziemi a właściwie na skutek tego spadku, obrót parcelami jest może większy niż w latach poprzednich. Przedewszystkiem pod Warszawą i wokoło większych ośrodków miejskich o charakterze przemysłowym.

Drobna bardzo tylko cząstka wkładów została wycofana w celu ulokowania ich w papierach państwowych opiewających na walutę „mocną" i emitowanych za granicą. Czyniono to z powodu wysokiej rentowności tych lokat i większej „pewności".

Obniżenie oprocentowania wkładów dokonane w drugiem półroczu nie gra, zdaje się żadnej roli w wycofywaniu wkładów — świadczy o tem ruch wkładów w ciągu roku. Okres, w którym wkłady się zmniejszyły bezwzględnie to są miesiące: kwiecień, maj i czerwiec t. j. okres, w którym normalnie obserwujemy największe zapotrzebowania kapitału obrotowego. Okres jesieni daje nam w większości przeważającej województw zwyżkę, pomimo, że wtedy była przeprowadzona zniżka oprocentowania.

Czy jednakowoż zniżka wysokości oprocentowania wkładów nie przyczynia się do osłabienia tendencji do oszczędzania lub też co jest bardziej prawdopodobnem do szukania innych sposobów korzystnego ulokowania swych oszczędności (np. właśnie drobne budownictwo i zakup gruntów) — tego stwierdzić bez specjalnych badań ankietowych i obserwacji na miejscu jest niemożliwem. Co się tyczy przyszłości i rozwoju Komunalnych Kas Oszczędności to można z całą pewnością stwierdzić, że zależy ona od aktywności Kas w przyciąganiu nowych wkładów.

Sytuacja bowiem na cały długi okres depresji gospodarczej tak się przedstawia, że odpływ części starych wkładów musi nastąpić z powodu zbiednienia dotychczasowych posiadaczy oszczędności lub utraty możności zarobkowania. Ten odpływ z nawiązką musi być zastąpiony napływem nowych wkładców i wkładów.

Defenzywa w postaci upłynnienia swoich aktywów i regularne wypłacanie wymówionych wkładów nie wystarczy — ten kto chce się rozwijać a nie cofać musi przeć naprzód, musi zdobywać nowe tereny. Kasy muszą szukać tych, którzy mogą oszczędzać, muszą ich uczyć oszczędzać, muszą wpajać im przeświadczenie o celowości oszczędzania, muszą im dać poświadczenie o bezpieczeństwie ich wkładów. Nawet w czasach największych kryzysów jest część społeczeństwa, która pracuje i zarabia dostatecznie — choćby w porównaniu z ogólnym poziomem warunków życiowych. Z naszych stosunków świadczy o tem dowodnie P. K. O., druga poza zespołem K. K. O. poważna instytucja skupiająca oszczędności szerokich mas, która zdołała zwiększyć swoje wkłady w ciągu 11 miesięcy o 80 miljonów złotych, gdy kasy oszczędności zwiększyły je tylko o 10 miljonów. Dokonało tego P. K. O. poważną i ustawiczną propagandą, do której zaprzęgła wszystkie pisma codzienne i perjodyki. Rozumiemy wszyscy dokładnie, że Komunalne Kasy Oszczędności nie są zdolne przeznaczyć takich sum na propagandę, jakie zużywa P. K. O., rozumiemy również, że trudniej jest im prowadzenie akcji w sposób tak silnie zdecentralizowany — jednak bez uintensywnienia propagandy i jej unowocześnienia Kasy Komunalne będą coraz bardziej w defenzywie— a to jest już w połowie przegraną. Przytem K. K. O. mają przy propagandzie swoje plusy. P. K. O. ma środki pieniężne, prasę, jednolite kierownictwo swego biura — K. K. O. mają na miejscu rozgałęzioną sieć swoich stosunków, mają pomoc i opiekę swoich najbliższych władz — prezydentów, burmistrzów i starostów. Tylko trzeba żeby chcieli chcieć.

Gromadzenie i powiększanie kapitału narodowego, zdobywanie nowych wkładców jest tak ważną pracą państwowo - twórczą, że powinniśmy móc zaprząc do niej wszystkie siły miejscowe.

„Wyścig pracy" na tym polu jest najbardziej wskazany i może mieć twórcze znaczenie.

Jedynym ze środków byłoby wytworzenie zainteresowania się kasą oszczędności u miejscowych osób wpływowych przez utworzenie przy każdej kasie nie na dzień oszczędności ale na stałe szerokiego komitetu propagandy.

Jednym z czynników, który może się przyczynić do napływu większego wkładów, jest ogłoszona dn. 24 grudnia ustawa o obniżce oprocentowania wierzytelności długoterminowych. Na skutek tej ustawy posiadacze obligacyj i listów zastawnych emitowanych nie przez instytucje państwowe i nie gwarantowanych przez państwo poniosą poważne straty. Stracą one na rentowności, gdyż oprocentowanie ich zostało obniżone do 4½ i 5 od sta, stracą na kapitale, gdyż kurs ich obniżył się znacznie. Dla Komunalnych Kas Oszczędności ustawa ta nie spowodowała strat — w portfelu bowiem kas nie znajdujemy tego rodzaju obligacyj i listów zastawnych z małemi chyba wyjątkami i na małe kwoty.

W dużej mierze papiery te są rozproszone na naszym rynku prywatnym.

W konsekwencji u szerokiego ogółu nietylko te ale i wszystkie inne papiery długoterminowe o stałym oprocentowaniu zostaną zdepopularyzowane. I chociaż dla nowych nabywców rentowność np. listów zastawnych ziemskich czy miejskich wobec spadku kursów wynosić będzie w dalszym ciągu około 12 od sta, to jednak trudno przypuszczać, by drobny oszczędzający tak niedowierzający i ostrożny zechciał w nich lokować swe „jedyne" rezerwy.

Drobny ciułacz zdezorjentowany i oszołomiony skutkami wojny, dewaluacją marki, bankructwami wielkich zagranicznych banków, załamaniem się funta szterlinga i walut z nim związanych, ustawiczną ingerencją państwa, które co chwila czegoś zakazuje i nakazuje, traci teraz wiarę w „stałość" i „pewność" obligacyj i listu hipotecznego. Ma on swoje oszczędności i będzie je nadal zbierał — nie wie tylko, gdzie

je lokować, jak je zabezpieczać. Komunalne Kasy Oszczędności mają dużo swych pozytywnych stron wynikających z przepisów ustawy, wynikających z ostrożnego związania się z gospodarczemi siłami swego środowiska. Trzeba by wiadomość o nich dotarła wszędzie, gdzie spodziewać się możemy wkładcy.

Trzeba to zrobić szybko i umiejętnie, aby zdezorjentowany posiadacz gotówki szukający najlepszej i najpewniejszej lokaty mógł uczynić świadomie wybór, wiedząc wszystko, co potrzeba, o K. K. O. Wybór jego wtedy padnie napewno na „jego" kasę, jedyną prawie instytucję, w której może uzyskać kredyt, gdy sam się znajdzie w potrzebie.

Niestety, trzeba przyznać, szeroki ogół zbyt mało wie o K. K. O.

Wacław Gajewski.

Kasy oszczędności we Francji

Oszczędność była oddawna znaną cnotą narodu francuskiego. Dziś jesteśmy znowu świadkami potwierdzenia tej prawdy: dzięki zebranym kapitałom kryzys gospodarczy dotknął Francję w mniejszej mierze, niż inne kraje europejskie. Podstawą potęgi finansowej Francji są jej liczne rzesze ciułaczy-rentjerów. Dlatego może być rzeczą interesującą zapoznanie się z organizacją i działalnością francuskich kas oszczędności, które stanowią potężny aparat, skupiający drobne kapitały w jednym zbiorniku, z którego następnie rozchodzą się one potężnym strumieniem na potrzeby kraju.

Zapoznanie się z ustrojem kas francuskich jest pozatem niepozbawione wartości aktualnej. Obecnie dają się u nas słyszeć opinje, że możeby było dobrze ustrój naszych komunalnych kas oszczędności zmienić na modłę francuską. Aby wyrobić sobie należyty sąd, o wartości tego rodzaju opinji trzeba przedewszystkiem zapoznać się z zasadniczemi rysami ustroju kas oszczędności we Francji [1]).

1. Obecna organizacja kas oszczędności.

Aczkolwiek pierwsza kasa oszczędności powstała w Paryżu już w 1818 r., to jednak początek francuskich kas oszczędności trzeba odnieść do roku 1829, w którym otrzymały one dekretem królewskich podstawę prawną swej działalności. Obecny ich ustrój opiera się głównie na ustawie organicznej z 1895 r. i na niewielkich zmianach późniejszych.

Wszystkie kasy oszczędności we Francji (pomijamy Pocztową Kasę Oszczędności) można podzielić na 2 grupy: 1) kasy korzystające z gwarancji Państwa oraz 2) kasy z gwarancją komunalną. Pierwsza grupa obejmuje całą Francję, mniej licznie jednak reprezentowana jest w Alzacji i Lotaryngji, druga grupa istnieje wyłącznie w tych dwu prowincjach. Ze względu jednak na głębokie różnice ustrojowe, musimy osobno potraktować kasy Metropolji, osobno zaś kasy alzacko - lotaryńskie.

a) Kasy na terenie Francji przedwojennej.

Wszystkie te kasy (Caises d'Epargne ordinaires), oparte na ustawie organicznej z 20 lipca 1895 r., podlegają kontroli Państwa i są przez nie gwarantowane.

Kasa może być utworzona tylko na podstawie dekretu rządowego i to w miejscowości, gdzie niema innej kasy ani jej oddziału. Ustawa nie określa wysokości dotacji, potrzebnej dla utworzenia kasy. Dotacja ta zwykle składa się z subskrybcyj i darowizn zebranych i ofiarowanych przez członków - założycieli oraz z subwencyj przyznawanych zazwyczaj przez Rady Municypalne ewent. Rady Generalne. W każdym razie dotacja winna umożliwić kasie egzystencję do czasu, gdy zyski jej pozwolą na regularne pokrywanie kosztów ogólnych.

Władzą kasy jest Rada Dyrektorów, złożona z 15 osób, wybranych z pośród obywateli. Co roku ustępuje 1/3 członków Rady, a na ich miejsce wybierani są inni. Dyrektorów powołuje się bądź przez kooptację (kasy autonomiczne), bądź mianuje ich Rada Miejska (kasy municypalne), bądź też są wybierani częściowo przez Radę Miejską a częściowo przez Radę Dyrektorów (kasy mieszane). Funkcje dyrektorów są bezpłatne. Zebrania Rady Dyrektorów odbywają się przynajmniej raz na miesiąc. Do kompetencji Rady należą wszystkie sprawy, dotyczące kasy, w szczególności zaś uchwalanie budżetu, zarządzanie majątkiem kasy oraz obrona interesów kasy przed sądem. Pozatem Rada sprawuje władzę nad płatnym personelem kasy, zakłada oddziały kasy, bierze udział w wyborach członków Komisji Wyższej.

Obowiązkiem każdego dyrektora (obowiązki swe mogą spełniać kolejno) jest obecność podczas godzin otwarcia kasy dla publiczności: prowadzi on wykazy kontroli, zamyka je i podpisuje, sprawdza ich zgodność z wykazami kasy, poświadcza książeczki oszczędnościowe, wręcza je posiadaczom.

Prócz dyrektorów może kasa posiadać dyrektorów pomocniczych i kierowników oddziałów; funkcje ich są również bezpłatne.

Do płatnego personelu kasy należy kasjer. Niektóre kasy mają nadto kontrolera i agenta generalnego; pomagają oni dyrektorowi.

Każda kasa obowiązana jest utworzyć fundusz rezerwowy i gwarancyjny na pokrycie ewent. strat oraz dla większego bezpieczeństwa wkładów. Fundusz rezerwowy kasy, który stanowi jej „majątek osobisty" (fortune personnelle) tworzy się: z majątku kasy, darowizn i zapisów, zysków z potrąceń procentu od wkładów (różnica między procentem pobieranym z Kasy Depozytowej a płaconym wkładcom), z procentów od funduszu. (Ze statystyki wynika, że kasa ma zyski dopiero przy pojedyńczych wkładach wyższych od 1.500 fr., wpływy z wkładów niższych są całkowicie pochłonięte przez koszta ich ad-

1) Za materjał do niniejszego artykułu służyły mi: Sprawozdanie z II Kongresu Międzynarodowego Oszczędności w Londynie w 1929 r., Sprawozdanie Konferencji Generalnej francuskich K. O. odbytej 20 października 1931 r., dane statyst. i notatki w „Journal des Caisses d'Epargne", 1932, marzec, kwiecień, artykuł A. Leberta w „L'Epargne du Monde", 1929, styczeń, oraz art. F. Zutrauena w tygodniku „Die Bank", 1932 zesz. 29.

ministracji). Z funduszu gwarancyjnego kasy płacą rocznie na rzecz skarbu 450.000 fr. (w r. 1931 kwotę tę podwyższono na 950.000 fr.) na koszta kontroli kas przez organa państwowe.

Fundusz rezerwowy winna kasa lokować:

1) przynajmniej 80%: we francuskich papierach państwowych lub przez państwo gwarantowanych; w notowanych na giełdzie obligacjach departamentów, gmin i izb handlowych; w emisjach T-wa Kredytowego Ziemskiego; wreszcie w nieruchomościach potrzebnych kasie do własnego użytku;

2) najwyżej 20% oraz cały dochód z funduszu: w bonach zakładów pożyczkowych lub innych miejscowych instytucjach użyteczności publicznej; w pożyczkach (także w formie dyskonta) dla spółdzielni kredytowych, banków ludowych i t. p.; w pożyczkach na budowę tanich mieszkań i na hipotekę tych budowli; w akcjach i obligacjach przedsiębiorstw budujących tanie mieszkania.

Do zakresu operacyj kasy należą: 1) przyjmowanie wkładów, 2) zakupywanie rent na rachunek wkładców, 3) pośrednictwo między wkładcami a Kasą Depozytową.

Wkłady są tylko bezterminowe, płatne na żądanie, jednakże za 15 dniowem wymówieniem. Książeczki są tylko imienne. Jedna osoba może posiadać tylko jedną książeczkę (podobnie jak w P. K. O. francuskiej). Wykroczenie przeciw temu przepisowi powoduje całkowitą stratę procentów w ciągu 3 lat ostatnich. Wysokość wkładów jest ograniczona: ustawa z 31 marca 1931 r. podniosła górną granicę wkładów na 20.000 fr. dla osób prywatnych oraz na 100.000 fr. dla towarzystw użyteczności publ. i innych instytucyj, uprawnionych do składania swych funduszów w kasach oszczędności. Jeżeli wkład na książeczce przekracza dozwoloną maksymalną granicę, a właściciel książeczki zaniecha natychmiastowego zmniejszenia wkładu do normy dozwolonej, wtedy nadwyżka ex officio bez zawiadomienia zostaje zamieniona na rentę państwową.

Najważniejsze operacje czynne kas oszczędności — i to jest charakterystyczną cechą kas francuskich — załatwia dla kas Kasa Depozytowa (Caisse des Dépôts et des Consignations), która pełni rolę bankiera kas. Jest to instytucja państwowa, powołana do gospodarowania funduszami oszczędnościowemi kas pod kontrolą Komisji Nadzorczej (Commission de Surveillance).

Początkowo kasy miały tylko prawo, a nie obowiązek, składać zebrane od wkładców kapitały do Kasy Depozytowej w Paryżu. Obowiązek ten został na kasy nałożony dopiero ustawą z 20 lipca 1895 r., która jednocześnie normuje ustrój Kasy Depozytowej oraz określa, w jaki sposób ma ona zarządzać powierzonemi jej kapitałami oszczędnościowemi.

W myśl ustawy Kasa winna stale utrzymywać odpowiedni zapas gotówki, potrzebnej dla zapewnienia jej należytej płynności na wypadek ewent. wypłat wkładów à vista. To pogotowie kasowe, którego wysokość nie może przekraczać 10% ogólnej sumy wkładów, winno być złożone na rachunku bieżącym w Skarbie Państwa lub w Banku Francuskim. Ponieważ jednak Bank Francuski nie płaci procentów od wkładów pieniężnych, Kasa Depozytowa posiada stale w Banku wkład w wysokości tylko 1000 fr., co ma oczywiście jedynie znaczenie formalne.

Pozostałe kapitały Kasa Depoz. winna lokować:

1) w francuskich papierach państwowych lub przez Państwo gwarantowanych;

2) w notowanych na giełdzie obligacjach departamentów, gmin i izb handlowych;

3) w obligacjach T-wa Kred. Ziemskiego (Crédit Foneier de France).

Dla zapewnienia bezpieczeństwa wkładów kas posiada Kasa Depozytowa powszechny fundusz rezerwowy i gwarancyjny, którego wysokość nie może przekraczać 10% ogólnej sumy wkładów i który tworzy się w zasadzie z różnicy między dochodami z jej portfelu walorów, a procentami, kasom płaconemi. Różnica ta musi wynosić conajmniej 0,25% ogólnej sumy wkładów. Z funduszu rezerwowego i gwarancyjnego pokrywa się straty, jakie mogą powstać wskutek ewent. dopłaty do procentów kas, oraz inne straty, o ile „osobisty majątek" Kasy nie wystarcza na ich pokrycie. Funduszem rezerwowym zarządza sama Kasa Depozytowa, jednakże pod kontrolą Komisji Nadzorczej, która musi corocznie składać sprawozdanie Senatowi i Izbie Deputowanych.

Stopa procentowa, płacona kasom przez Kasę Depozytową, jest ustalona corocznie w formie dekretu przez Ministerstwo w porozumieniu z Kasą Depozytową, po zasięgnięciu opinji Komisji Wyższej. W zależności od stopy tej kształtują się procenty płacone przez kasy wkładcom. Dzieje się to w ten sposób, że od płaconej im przez Kasę Depozytową stopy kasy mają prawo potrącić dla siebie conajmniej 0,75% i tak zmniejszoną stopę płacą swym wkładcom. Ponieważ od 1931 r. Kasa Depozytowa płaci kasom 4,25%, kasy muszą płacić wkładcom obecnie 3,50%, a najwyżej 3,75%.

Jak widzimy, stopa procentowa jest ściśle reglamentowana. Tłumaczy się to specjalną polityką Państwa, mającą na celu ochronę oszczędzania; stopa ta bowiem jest znacznie wyższa od stopy płaconej przez banki od wkładów. Tem należy również tłumaczyć ograniczenie maximal. granicy wkładów. Stopa ta, jak wykazuje historja, jest b. sztywna. Od r. 1829 do 1917 była tylko sześć razy zmieniana. Dopiero od 1917 r. zmiany są częstsze, co pozostaje w związku z inflancją franka i wynikłem stąd przejściem od waluty złotej do papierowej.

Należy tu zaznaczyć, że stopa procentowa, płacona przez Kasę Depozytową Pocztowej Kasie Oszczędności, musi być w myśl ustawy stale o 1% niższa, skutkiem czego i oprocentowanie wkładów w P. K. O. wynosi zreguły o 0,25% — 0,50% mniej, niż w kasach oszczędności. W ten sposób konkurencja między P. K. O. i kasami jest zgóry usunięta.

Kasy oszczędności podlegają nadzorowi Ministerstwa Handlu, któremu muszą przesyłać corocznie w pierwszej połowie lutego sprawozdanie z działalności.

Przy temże Ministerstwie istnieje Komisja Wyższa (Commission Superieure), utworzona na mocy ustawy z 1895 r. Składa się ona z 26 członków, wybieranych w połowie przez kasy z pośród Rad Dyrektorów, w poołwie zaś przez Senat i Izbę Deputowanych, przyczem z urzędu wchodzą: dyrek-

tor Pocztowej Kasy Oszczędności, dyrektor generalny Kasy Depozytowej oraz 4 wyższych urzędników Min. Finansów. Kadencja wszystkich członków trwa 4 lata. Komisja ta wybiera ze swego grona prezesa, który uczestniczy we wszystkich posiedzeniach parlamentarnej Komisji Nadzorczej w sprawach dotyczących kas, jednakże tylko z głosem doradczym. Komisja Wyższa, mimo że jest tylko ciałem doradczem, odgrywa dużą rolę jako reprezentantka interesów kas, a to dzięki rocznym zebraniom oraz wytrwałej pracy swego biura, które stale urzęduje.

Likwidacja kasy oszczędności może być dobrowolna lub z urzędu. W razie likwidacji majątek kasy, pozostały po wypłaceniu wkładów, będzie przeznaczony na instytucje dobroczynne i cele użyteczności publicznej.

Jeżeli chodzi o organizację zbiorową kas, to poszczególne kasy łączą się w Konferencje Regjonalne (jest ich 8), które omawiają najrozmaitsze sprawy, dotyczące kas. Wnioski ich przesyłane są na Konferencję Generalną (Conférence Générale), która się zbiera raz do roku.

b) Kasy alzacko-lotaryńskie.

Kasy alzacko-lotaryńskie po wcieleniu do Niemiec w 1871 r. zachowały narazie swe ustawodawstwo francuskie, zmodyfikowane nieznacznie ustawą z 24.VII.1895 r. Podobnie, jak kasy francuskie, wpłacały i one swe wkłady do Kasy Dezypozytowej Alzacji i Lotaryngji. Dopiero ustawa z 23 sierpnia 1912 r. zmieniła ten ustrój, nadając kasom większą samodzielność na wzór kas niemieckich. Dzisiejszy ustrój kas opiera się na powyższem ustawodawstwie niemieckiem, które zostało prowizorycznie utrzymane.

Wszystkie kasy są tu municypalne w tem znaczeniu, że Rady Administracyjne kas są wybierane przez Rady Miejskie. W praktyce tylko ⅓ członków pochodzi z pośród Rad Miejskich.

Z punktu widzenia zarządzania funduszami wkładowemi kasy alzacko-lotaryńskie dzielą się na 2 grupy:

1) kasy z gwarancją Państwa,

2) kasy z gwarancją komunalną lub międzykomunalną (caises communales).

Ta druga grupa jest naliczniejsza i najsilniejsza. Kasy z gwarancją Państwa muszą fundusze swe składać do Kasy Depozytowej. Kasy z gwarancją komunalną gospodarują same zebranemi kapitałami i mają prawo lokować je w sposób następujący:

1) przynajmniej 40% w rentach, bonach skarbowych i pożyczkach departamentów;

2) najwyżej 50% w pożyczkach dla gmin, związków komunalnych i zakładów publicznych alzackich i lotaryńskich;

3) najwyżej 20% w pożyczkach udzielanych prywatnym osobom na pierwszą hipotekę nieruchomości do połowy ich wartości;

4) najwyżej 10% w pożyczkach pod zastaw pap. wartościowych, udzielanych instytucjom kredytowym kierowanym przez Ministerstwo.

Kasy komunalne muszą składać corocznie sprawozdanie z czynności Radzie Miejskiej.

Charakter prawny książeczek oszczędnościowych kas alzacko-lotaryńskich jest również inny. Są one imienne, lecz płatne na okaziciela, podczas gdy w P. K. O. i kasach oszczędności pozostałej Francji tylko procenty za rok ubiegły wypłaca się na okaziciela.

Stopa procentowa oznaczana jest, podobnie jak w całej Francji, dekretem. Dekret z 29 paźdz. 1927 r. oznaczył na rok 1928 stopę płaconą przez Kasę Depozytową kasom gwarantowanym przez państwo na 4,25%, a stopę płaconą wkładcom przez kasy z gwarancją komunalną na 3,50% — 4,50%.

Dużą bolączką komunalnych kas alzacko-lotaryńskich jest brak pomocy ze strony Banku Francuskiego, na wzór pomocy udzielanej im pod zaborem niemieckim przez Bank Rzeszy w postaci pożyczek lombardowych. Kasy te uzyskały tylko tyle, że w myśl ustawy z 1 marca 1928 r. mogą one lokować 10% swych wkładów na rachunku bieżącym w Kasie Depozytowej (konto B. II), za niskiem oprocentowaniem dla celów płynności.

Dalszą sprawą jest kwestja ochrony prawnej nazwy „kasa oszczędności“, sprawa szczególnie tu aktualna ze względu na zamieszanie, jakie wynika w związku z istniejącemi tu kasami pożyczkowemi, opartemi na ustawodawstwie lokalnem o spółdzielniach. Projekt ustawy, przyjęty w 1931 r. przez Izbę Deputowanych stara się to zamieszanie usunąć.

2. Projekty reform.

Tak się przedstawia w skróceniu ustrój prawny francuskich kas oszczędności. Stan ten nie zadawala kas oszczędności. Chodzi nie tylko o ujednolicenie ustawodawstwa w tej dziedzinie, lecz również o większą swobodę kas o rozporządzaniu zebranemi kapitałami, a co się z tem łączy, o powiększenie marży zysku kas, które obecnie nie mogą ani utrzymywać wystarczającego personelu fachowego, ani też przeznaczać większych sum na cele użyteczności publicznej.

Dlatego Konferencja Generalna kas oszczędności przy współudziale Konferencyj Regjonalnych opracowała projekt reform, który następnie za pośrednictwem senatorów — członków Konferencji — został przesłany do Senatu.

Projekt ten dąży w szczególności do skoordynowania ustroju kas alzacko-lotaryńskich z ustrojem pozostałych kas francuskich. Projekt przewiduje 2 rodzaje kas (w miejsce istniejących obecnie 5 typów):

1) Kasy autonomiczne pod gwarancją państwa, których Rady wybierane są drogą kooptacji;

2) Kasy municypalne pod gwarancją komunalną, których cała Rada pochodzi z wyborów Rady Miejskiej.

Wynika stąd, że istniejące obecnie Kasy Municypalne, chcąc zachować gwarancję Państwa, muszą się stać autonomicznemi. Zaś te wszystkie kasy (pozostałej Francji), które chcą korzystać z większej swobody w rozporządzaniu zebranemi kapitałami, muszą poświęcić swą autonomję administracyjną i poddać się pod nadzór Rady Miejskiej.

Pozatem projekt przewiduje 2 typy książeczek imiennych:

1) książeczki, przy których jedynie procenty za rok ubiegły płatne są na okaziciela, oraz

2) książeczki, przy których zarówno procent jak i kapitał są płatne na okaziciela.

Jednakże punkt ciężkości projektowanej reformy spoczywa na zagadnieniu gospodarowania wkładami kas przez Kasę Depozytową. Projekt przewiduje więc, że kasy autonomiczne mają nadal przelewać zebrane kapitały do Kasy Depozytowej, jednakże Kasa ta winna lokować tylko połowę kapitałów nadal w papierach państwowych, natomiast druga połowa winna być lokowana na wzór funduszów ubezpieczeń społecznych w pożyczkach długoterminowych (lat 30) bezpośrednich dla departamentów, gmin i izb handlowych (na cele użyteczności publ., zdrowotne, podniesienie kultury roln.)

Część tych postulatów została już osiągnięta: ustawa z 22 lipca 1927 r. ułatwiła zakup papierów procent. przez kasy na rachunek wkładców; w sprawie funduszu gwarancyjnego kas ustawa przewiduje obowiązek kas lokowania 30% swej „fortune personnelle“ na rachunku bieżącym w Kasie Depozytowej oraz w bezpiecznych papierach wartościowych — jako fundusz rezerwowy i kapitał obiegowy (fonds de roulement et du resèrve); reszta (70%) może być przeznaczona w połowie na cele społeczne. Ustawa z 31 marca 1931 podnosi górną granicę wkładów do 20.000 fr. dla osób fizycznych i 100.000 fr. dla towarzystw i instytucyj; granica ta może się zwiększyć o 10% drogą kapitalizacji wkładów.

Projekt sam jest jeszcze przedmiotem obrad komisji Senatu, gdzie (podobnie jak w łonie samych kas) ścierają się 2 kierunki.

Przeciwnicy ograniczenia praw Kasy Depozyt. twierdzą, że stan dzisiejszy daje maximum bezpieczeństwa wkładom i obawiają się, że przyznanie Dyrektorom kas prawa gospodarowania wkładami jest niebezpieczne, gdyż pod wpływem Rad Miejskich może doprowadzić do nadmiernego zadłużenia samorządów w kasach oraz wprowadzić do kasy momenty lokalne polityczne; wreszcie oznaczałoby to obalenie ustawy z 1895 r., co nie da się przecież pogodzić z konserwatyzmem francuskim Zwolennicy autonomji finansowej kas widzą w niej ważny czynnik, łączący kasę z ludnością węzłami wspólnych interesów, oraz pozwalający na lepsze wykorzystanie zebranych kapitałów na najważniejsze potrzeby lokalne; zarzucając pozatem Kasie Depozytowej podważanie kredytu (pobiera ona od pożyczek długoterm. 6,34%) i bezcelowe bogacenie się.

W każdymbądź razie kasy francuskie oczekują, że uchwalenie złożonego projektu będzie ogromnym krokiem naprzód w rozwoju kas oszczędności.

(c. d. n.) *B. Obszyński.*

Nowe prawo o Państwowym Banku Rolnym

Dziennik Ustaw R. P. Nr. 91 z dn. 26.X.1932 r. przynosi Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 21 października 1932 r. o zmianie ustawy z dnia 10 czerwca 1921 r. w przedmiocie utworzenia Państwowego Banku Rolnego. Zmiany organizacyjne P. Banku Rolnego dotyczą przedewszystkiem określenia nowych zasad nadzoru nad Bankiem. Dalszą konsekwencją nowej zasady są zmiany organizacji władz naczelnych Banku. Nadto rozporządzenie stwarza dość daleko idące uprawnienia Banku w dziedzinie egzekucji kredytów i ich bezpieczeństwa.

Dotychczas Państwowy Bank Rolny podlegał nadzorowi Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych. Obecne rozporządzenie określa zmianę jednem lakonicznem zdaniem: „Państwowy Bank Rolny, jest osobą prawną i podlega Ministrowi Skarbu“. Wyeliminowanie tak poważnego czynnika, jakim jest Bank, z pod sfery wpływów Ministerjum rolnictwa, jest do pewnego stopnia uszczupleniem zakresu działania tego resortu. Nie wchodząc w ocenę merytoryczną nowego rozporządzenia podkreślić należy, że w skutkach swych wpływa ono na złączenie w ręku Ministerstwa Skarbu wpływów na kształtowanie się całokształtu nowego życia finansowego. Poddanie Banku Rolnego wpływom Ministra Skarbu może hamująco wpływać na rozwój polityki parcelacyjnej, osadniczej, meljoracyjnej i inwestycyjnej Ministra Rolnictwa. Co się tyczy kredytowania meljoracyj, to nowe prawo stwarza w tym kierunku już pewne ograniczenia. Zastąpienie maleńkiej cyferki „$^2/_3$“ cyfrą „$^1/_2$“ oraz oddanie Ministrowi Skarbu prawa wydawania przepisów szacunkowych przy kredytowaniu meljoracyj oraz ustalania warunków, dotyczących sposobu wydawania i bezpieczeństwa pożyczek ogranicza w tej dziedzinie zakres działalności Ministra Rolnictwa, któremu pozostaje jedynie ustalanie w porozumieniu z Ministrem Skarbu, rodzaju meljoracyj, na których przeprowadzenie mogą być udzielane pożyczki oraz warunków nadzoru nad wykonaniem robót meljoracyjnych — Minister Skarbu w myśl nowej ustawy ma prawo wydawać i zmieniać statut Banku, „który (jak brzmi rozporządzenie) rozwija przepisy niniejszej ustawy i określa szczegółowo działalność Banku“. A zatem zakres władzy Ministra Skarbu w tej dziedzinie jest rozległy. Ogranicza go, coprawda, następny art. 3, który w nowej redakcji brzmi: „Zadaniem Państwowego Banku Rolnego jest: popieranie i prowadzenie parcelacji, osadnictwa i regulacyj rolnych, popieranie rozwoju rolnictwa i współdziałanie w organizacji kredytu rolniczego tudzież administrowanie funduszami, przeznaczonemi na powyższe cele“.

Kapitał zakładowy Państwowego Banku Rolnego określa rozporządzenie na 130 miljonów złotych. Jest on dotacją Skarbu Państwa niewycofalną i nieoprocentowaną. Rada Ministrów może swoją uchwałą kapitał ten zwiększać. Oprócz kapitału zakładowego Bank tworzy statutowe rezerwy ogólne i specjalne.

Organizacja władz naczelnych Banku pozostaje w ręku Ministra Skarbu. On ma prawo przedstawiać kandydata na stanowisko Prezesa oraz mianować członków Rady Nadzorczej w liczbie 7, z prawem odwołania ich w każdym czasie. Nadto Minister Skarbu ma prawo powoływać na czas przez siebie określony Wiceprezesa Banku. Uprawnienia te stwarzają dla Ministra Skarbu możność absolutnego wpływu na politykę Banku, tembardziej, że powołuje on także Naczelnego Dyrektora i Dyrektorów Banku.

Nadzór nad działalnością Banku wykonuje Minister Skarbu za pośrednictwem Komisarza i jego zastępców oraz Komisji Rewizyjnej, złożonej z 5

członków, powołanych przez Ministra Skarbu na dwa lata, w tej liczbie tylko dwóch w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych. Ten ostatni ma jednakże zastrzeżone prawo wglądu w działalność Banku. Art. 19 ust. końcowy w nowej redakcji brzmi: „w celu przestrzegania zgodności działalności Banku związanej z wykonaniem naprawy ustroju rolnego z odnośnemi przepisami prawnemi Minister Rolnictwa i Reform Rolnych ma prawo mianować swego Komisarza i jego zastępców". A zatem i ten wgląd ograniczony jest do kontroli legalności poszczególnych aktów Banku, gdy całość polityki finansowej Banku pozostaje pod decydującym wpływem Ministra Skarbu. Ocenić słuszność zmian w tej dziedzinie jest dziś dość trudno. Wydaje się jednakże, że zjednoczenie w jednem ręku całej opieki nad życiem finansowem państwa jest rzeczą pożyteczną, choćby ze względu na to, że stwarza możliwość jednolitego planu kredytowej akcji, przy wykorzystaniu tego całego aparatu finansowego, który posiada Minister Skarbu w swym II Departamencie.

Dalsze zmiany dotyczą egzekucji należności Banku i ich bezpieczeństwa. Rozporządzenie rozróżnia dwie kategorje należności hipotecznych. Należnościom powstałym po 1 stycznią 1932 r. przysługuje prawo pierwszeństwa z kapitałem, o ile nie zalegają za czas dłuższy niż 3 lata wstecz od dnia przymusowej licytacji. Dla należności powstałych przed 1 stycznia 1932 r. z tytułu pożyczek w listach zastawnych i w obligacjach meljoracyjnych Państwowego Banku Rolnego oraz zaległości od tych pożyczek przysługuje aż do całkowitego ich umorzenia pierwszeństwo hipoteczne równe z kapitałem. Zarzut przedawnienia przeciw roszczeniom z tytułu tych zaległości i przynależności nie może być podnoszony.

Dodanie art. 15b i 15c do ustawy z 10 czerwca 1921 r. stwarza przywileje dla pożyczek Państwowego Banku Rolnego. Art. 15a dotyczy przeniesienia pożyczek do nowego okresu umorzenia. Decyzje o przeniesieniu będą ujawniane w hipotece na jednostronny wniosek Państwowego Banku Rolnego lub właściciela nieruchomości, zaś pożyczka, przeniesiona do nowego okresu umorzenia, zachowuje takie samo pierwszeństwo hipoteczne, jakie służyło pierwotnej pożyczce.

Art. 15b ogranicza prawo sprzedaży z licytacji nieruchomości obciążonych hipotecznie na rzecz P. Banku Rolnego oraz prawo przeniesienia własności tychże. Odnośne przepisy brzmią: „Nieruchomość obciążona pożyczką Państwowego Banku Rolnego, udzieloną w listach zastawnych lub obligacjach i zabezpieczoną na pierwszem miejscu hipotecznem nie może być sprzedana z licytacji publicznej, pod rygorem nieważności tej licytacji, za sumę niepokrywającą wierzytelności Państwowego Banku Rolnego wraz z jej przynależnościami, mającemi równe z kapitałem pierwszeństwo. O ile Państwowy Bank Rolny przed terminem licytacyjnym nie zażąda spłaty swej wierzytelności, pożyczka Banku pozostawiona będzie w całości na tem samem miejscu hipotecznem, wszystkie zaś zobowiązania poprzedniego właściciela względem Banku z tytułu tej pożyczki, nie wyłączając jego osobistej odpowiedzialności za dług, przechodzą na nowego właściciela nieruchomości z mocy samego prawa".

Nadto odnośnie pozalicytacyjnego przeniesienia własności odnośny ustęp rozporządzenia określa, że przy wszelkich poza licytacyjną sprzedażą, przeniesieniach tytułów własności do nieruchomości obciążonej pożyczką Państwowego Banku Rolnego w listach zastawnych lub obligacjach, wszystkie zobowiązania poprzedniego właściciela względem Banku, związane z tą pożyczką, nie wyłączając jego osobistej odpowiedzialności za dług, przechodzą z mocy samego prawa na nowonabywcę. Zaś o ile nabycie, nie wyłączając nabycia z licytacji publicznej, nastąpiło bez wyjednania zgody Państwowego Banku Rolnego na pozostawienie pożyczki na hipotece, Bankowi pozostają uprawnienia do przedterminowego ściągnięcia pożyczki. Natomiast mowy i decyzje sądowe sprzeczne z powyższemi przepisami są wobec Banku nieważne z mocy samego prawa i nie mogą być hipotecznie wykonane. Władze sądowe i hipoteczne obciążone są obowiązkiem powiadomienia Banku o zmianie tytułu własności nieruchomości obciążonej na rzecz Banku najpóźniej w ciągu miesiąca.

Poza powyższemi zmianami nowe rozporządzenie przyznaje Państwowemu Bankowi Rolnemu przywilej w dziedzinie drobnych oszczędności. Lokowane w Banku na książeczki oszczędności sumy do 2.500 zł. nie podlegają zajęciu egzekucyjnemu.

Równocześnie z nowemi przepisami ustawy o Państwowym Banku Rolnym ukazało się w tymże Nr. 91 D. U. R. P. rozporządzenie Prezydenta R. P. o przyznaniu Państwowemu Bankowi Rolnemu prawa prowadzenia we własnym zakresie egzekucyj z nieruchomości przez przymusową ich sprzedaż. Prawo to dotyczy nieruchomości obciążonych na rzecz Banku Rolnego na pierwszem miejscu hipotecznem za wierzytelności Banku z tytułu kredytu, udzielonego w listach zastawnych lub obligacjach Banku oraz należących do Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej należności Skarbu Państwa za sprzedane parcelacyjnie lub nadane opłatnie nieruchomości ziemskie. *Es.*

Z teki porad

Czy należy się opłata stemplowa od pokwitowań wystawianych przez notarjusza z odbioru weksli do protestu?

W razie niewykupienia wekslu w terminie, każda instytucja finansowa przesyła go do notarjusza celem sporządzenia aktu protestu. Notarjusz, czy to na odpisie listu, czy też w książce, przy której dany weksel został mu przesłany, kwituje odbiór dokumentu. Otóż w ostatnim czasie zanotowaliśmy kilka przypadków, że władze skarbowe wymierzyły kilku kasom karę za nieostemplowanie tych pokwitowań, a decyzję swoją motywowały, jak następuje.

Ulgi podatkowe i stemplowe, jakie prawodawca przyznał Komunalnym Kasom Oszczędności, są zawarte w art. 28 prawa o K. K. O. z dn. 13 kwietnia 1927 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 38, poz. 339). Na mocy tego artykułu, w odniesieniu do opłat stemplowych, kasy są zwolnione od opłaty stemplowej od podań przez się wnoszonych, jak też i przez istniejące przy

K. K. O. zakłady zastawnicze. Wolne są również od opłaty stemplowej wpisy w książeczkach oszczędnościowych, oraz wszelkiego rodzaju zaświadczenia o złożeniu, lub zwrocie wkładów. Od wszelkich innych pism pozatem kasy są obowiązane uiszczać opłatę stemplową na równi z innemi instytucjami finansowemi. Ustawa zaś o opłatach stemplowych (vide jednolity tekst w Nr. 41 Dziennika Ustaw R. P. z r. 1932, poz. 413) przewiduje w art. 136 pobieranie opłaty stemplowej w wysokości 25 gr. „od pokwitowań z odbioru pieniędzy i papierów wartościowych". Wykładnia zaś Ministerstwa Skarbu interpretuje przepis ten rozciągle i uważa, że weksle są również w rozumieniu art. 136 U. O. S. papierami wartościowemi, a zatem od pokwitowań i odbioru weksli stempel opłacać należy.

Aczkolwiek rozumowanie to prima facie wydaje się słusznem, to jednak zgodzić się z niem bezwzględnie nie możemy. Cała bowiem konstrukcja ustawy o opłatach stemplowych, wskazywałaby na to, że opłata stemplowa jest niczem innem, jak podatkiem od obrotu, nakładanym z okazji przejścia przedmiotu majątkowego z rąk jednej osoby do drugiej, lub też od pewnych usług o charakterze majątkowym. I po tej właśnie linji idzie naukowa interpretacja omawianej ustawy (J. Weinfeld — Skarbowość Polska — Warszawa 1931 r.). Oddanie zaś wekslu notarjuszowi do zaprotestowania, pod pojęcie obrotu gospodarczego, czy też usług o charakterze majątkowym w żadnym razie podciągnąć się nie da. Kasa Oszczędności, narówni z każdą inną osobą, oddając weksel do zaprotestowania, bynajmniej nie przestaje być jego posiadaczem; oddaje go li tylko dla dokonania aktu urzędowego, od którego uiszcza specjalne opłaty. Żadna jednak tranzakcja gospodarcza w tym wypadku nie zachodzi, a powiedzenie, że przez to obrót gospodarczy zyskuje, mogłoby tylko śmiech powszechny wywołać.

Nie można również zgodzić się z opinją, panującą pośród nawet znanych skarbowców, że obrotem w rozumieniu ustawy o opłatach stempl. jest proste przejście przedmiotu z rąk jednej osoby do drugiej bez względu na tytuł prawny, pod którym to przejście się odbywa. Boć przecie pokwitowanie wydane przez instytucję bankową klijentowi z odbioru weksli do inkasa nie podlega opłacie stemplowej, co wyraźnie stwierdza wykładnia Ministerstwa Skarbu Nr. 35 ogłoszona w Nr. 9 Dz. Urzęd. M-stwa Sk. z 1927 roku, chociaż w tym wypadku prędzej możnaby mówić o obrocie. W dodatku zważyć należy, że oddając weksel notarjuszowi do zaprotestowania, oddajemy go jednocześnie i na inkaso, boć przecież notarjusz zawsze ma prawo zainkasować w całości czy też częściowo należną sumę z tytułu weksla przesłanego mu do protestu.

Z tych to względów uważamy, **że pokwitowanie notarjusza z odbioru weksli przesłanych mu celem dokonania protestu, i naodwrót, pokwitowania Kasy Oszczędności z odbioru protestów od notarjusza opłacie stemplowej, wspomnianej w art. 136 ustawy o opłatach stemplowych nie podlegają.** A gdyby gorliwi funkcjonarjusze urzędów skarbowych wymierzyli od tego rodzaju dokumentów podatek, łącznie z pewną karą, należy odwołać się do wyższej władzy skarbowej, której ostateczną decyzję możnaby zaskarżyć do Najwyższego Trybunału Administracyjnego i w ten sposób uzyskać w poruszonej sprawie autorytatywne wyjaśnienie.

W. W.

Czy akt zawarty z domniemanym właścicielem jest ważny.

Ogólna zasada prawna, iż nikt nie może przelać więcej praw, niż sam posiada, nie jest bezwzględna, stwierdza to już art. 30 Ustawy Hipotecznej z 1818 r., w myśl którego trzeci nabywający od ujawnionego w wykazie hipotecznym właściciela prawa rzeczowe, zachowuje te prawa, choćby w następstwie właściciel pokonany został prawem wskutek wadliwości swego tytułu; w ojczyźnie zaś kodeksu Napoleona zarówno nowsza doktryna, jak i orzecznictwo sądu kasacyjnego, ze względów społecznych — pewności obrotu i porządku publicznego, uznaje za ważne czynności prawne, gdy kontrahent, działając z należytą rozwagą i w dobrej wierze zawarł je z mniemanym właścicielem lub mniemanym pełnomocnikiem, uważając go, na skutek nieuniknionego błędu, za istotnego właściciela, lub pełnomocnika; w obowiązującej zaś w województwach wschodnich ustawie cywilnej (t. X cz. 1 Zw. Pr.) wyłom wyraźny z przytoczonej na wstępie zasady stanowi przepis art. 1301, który dotyczy sprzedaży, lub zastawu majątku spadkowego przez spadkobierców z mocy ustawy, podczas, gdy następnie okaże się testament spadkodawcy, przeznaczający majątek innej osobie; w myśl powyższego przepisu sprzedaż lub zastaw majątku spadkowego, dokonane w tych warunkach przez spadkobiercę z ustawy, zachowują swoją moc wbrew ogólnej normie, wyłuszczonej w art. 1386 i 1629 tejże ustawy i uznającej sprzedaż i zastaw majątku cudzego za nieważne; przepis ten, aczkolwiek dotyczy przypadku szczególnego, przez analogję ma zastosowanie do przypadków podobnych, mianowicie również do przypadku, gdy wobec stanu prawnego, istniejącego w danej chwili dziejowej, istotny właściciel nie mógł się ujawnić, natomiast nabywca, na mocy chociażby tytułu wadliwego, poczytywany był w powszechnem mniemaniu za właściciela istotnego (S. N. I. C. 289/30).

Wiadomości bieżące

USTAWY, ROZPORZĄDZENIA, OKÓLNIKI.

Kodeks Postępowania Cywilnego i Prawo o sądowem postęp. egzekuc.

W Nr. 112 Dz. U. pod poz. 934 obwieszczeniem Min. Sprawiedl. z 1.12.1932 ogłoszony został jednolity tekst Kodeksu Postępowania Cywilnego z włączeniem Prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem i z uwzględnieniem późniejszych zmian oraz nowym podziałem na części i nową numeracją artykułów, z powodu dokonania odpowiednich zmian redakcyjnych, wywołanych połączeniem tekstów.

Połączenie Kodeksu Postępowania Cywilnego z Prawem o sądowem postępowaniu egzekucyjnem oraz przeredagowanie obu ustaw opiera się na upoważnieniu art. LXXVIII § 3 przepisów wprowadzających prawo o postępowaniu egzekucyjnem Dz. U. poz. 934.

Ten jednolity tekst wchodzi zatem w miejsce następujących rozporządzeń Prez. Rz., które odtąd tracą ważność formalną z powodu ogłoszenia zmienionego wspólnego tekstu:

— Kodeks Postępowania Cywilnego z 29.11.1930 Dz. U. Nr. 83, poz. 651.

— Zmiana przepisów kod. post. cyw. z 27.10.1932 Dz. U. Nr. 93, poz. 802.

— Prawo o sądowem postęp. egzekuc. z 27.10.1932 Dz. U. poz. 803.

Poza tym jednolitym tekstem zatrzymują swoją ważność osobną:

— Przepisy wprowadzające Kodeks Postępowania Cyw. — rozp. Prez. z 29.11.1930, ogłoszone w Dz. U. Nr. 83 z r. 1930, poz. 652, ze zmianami z rozp. Prez. Rz. z 27.10.1932 Dz. U. poz. 802.

— Przepisy wprowadzające Prawo o sąd. postęp. egzekucyjnem — rozp. Prez. Rz. z 27.10.1932 Dz. U. Nr. 93, poz. 804.

Postanowienia wszystkich tych ustaw (a także rozp. Prez. Rz. o kosztach sądowych — patrz niżej) wchodzą w życie od 1 stycznia 1933 r. na całym obszarze Państwa Polskiego.

Nowe przepisy o kosztach sądowych.

Rozp. Prez. Rz. z 27.10.1932. Dz. U. poz. 805.

Od 1 stycznia 1933 wchodzą w życie na obszarze całego Państwa nowe przepisy o kosztach sądowych.

Zmieniona została nietylko rodzaj i forma opłat, ale zachodzi ta doniosła zmiana, że wszystkie koszta sądowe muszą być uiszczane naprzód przy samem wniesieniu sprawy z tym skutkiem, że sąd nie podejmie żadnej czynności na skutek pisma, od którego nie uiszczono należnej opłaty sądowej (art. 7 i 9).

Rozporządzenie reguluje nietylko opłaty sądowe i koszta w postępowaniu spornem i egzekucyjnem (rozdział II i III), ale także opłaty w sprawach karnych.

Oprócz tego rozporządzenie zawiera przepisy szczególne dla okręgów sądów apelacyjnych w poszczególnych b. zaborach.

W postępowaniu spornem i egzekucyjnem pobiera się następujące opłaty:

Wpis stosunkowy w wysokości 2½% wartiści przedmiotu sporu, najmniej 2 złote w sądzie grodzkim, a 10 złotych w sądach innych, pobierany od powództwa głównego i wzajemnego, od interwencji głównej, od apelacji i apelacji wzajemnej, od skargi kasacyjnej, o wznowienie i o uchylenie wyroku sądu polubownego. Od innych wniosków pobiera się w myśl szczegółowych przepisów pewną część wpisu stosunkowego.

Wpis stały pobiera się w określonych cyfrowo stawkach od wniosków w szczególnych sprawach (ochrona zakłóconego posiadania, wyjawienie majątku, uznanie zapisu na sąd polubowny i t. p.).

Przewidziany jest zwrot zapłaconego wpisu w pewnych wypadkach.

Opłata od podań i załączników wynosi zasadniczo od podania w sądzie grodzkim 50 gr., w innych sądach 3 zł., od załącznika 50 gr.

Opłata kancelaryjna pobierana jest od wpisów, odpisów, zaświadczeń, wyciągów i innych dokumentów, wydawanych na podstawie akt sądowych oraz za informacje piśmienne i wynosi w sądzie grodzkim 50 gr., w innych 1 zł. za stronę 25-wierszową.

Kaucja kasacyjna wynosi od skargi kasacyjnej przeciw orzeczeniu sądu okręgowego 100 złotych, a apelacyjnego 300 zł. Kaucję tę zwraca się z urzędu stronie, jeśli skargę uwzględniono w całości lub w części, lub odrzucono z powodów formalnych, albo jeśli ją cofnięto przed posiedzeniem, na którem miała być rozpoznana.

Koszty postępowania sądowego stanowią wydatki sądowe na konkretne czynności. Na pokrycie tych kosztów strona winna złożyć zaliczkę. Rozporządzenie Min. Sprawiedl. określi wysokość opłat za doręczanie, należności świadków za stawiennictwo, wynagrodzenie biegłych i zwrotu kosztów podróży i wynagrodzenia za utratę zarobku wezwanej do sądu stronie (patrz: rozp. z 15.12.1932 Dz. U. Nr. 114 poz. 944).

Opłaty w sprawach karnych. Skazanego zasądza się w wyroku karnym na specjalne opłaty, wynoszące w razie skazania na karę pozbawienia wolności stosownie do długości kary od 5 — 600 zł., a przy skazaniu na grzywnę na opłatę 10% od wysokości grzywny, najmniej 1 zł. Za instancję apelacyjną pobiera się opłatę podwójną, jeśli kary nie zmieniono. Koszty postępowania karnego oraz opłaty za odpisy postanowień wyroków pobiera się według obowiązujących w tej mierze przepisów.

Przepisy szczególne dla okręgów apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu ustanawiają specjalne opłaty w sprawach pozbawienia własnej woli, wszczęcia postępowania odwoławczego, w postępowaniu upadłościowem i zapobiegawczem.

Do podań i świadectw nie objętych rozporządzeniem niniejszem ani innemi przepisami o kosztach sądowych, stosuje się artykuły 140, do 145, 148 — 153, 157, 158, 160 i 161 ustawy o opłatach stemplowych.

Przepisy o kosztach sądowych w postępowaniu przed sądami pokoju wyda Min. Sprawiedliwości, a jeśli takie rozporządzenie nie ukaże się przed 1 stycznia 1933, będzie się tymczasem stosować odpowiednie przepisy dotychczasowe.

Najniższa granica stopy procentowej od długów pieniężnych małej własności rolnej.

Rozporządzeniem z dnia 1 grudnia 1932 r. (Dz. U. Nr. 108) Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości ustalił, że najniższą granicą, do której urzędy rozjemcze do spraw kredytowych małej własności rolnej mogą obniżać korzyści majątkowe, pobierane przez wierzycieli od długów pieniężnych osób, których głównym zawodem jest gospodarka rolna na obszarze nie przenoszącym 50 ha, jest stopa procentowa 6 od sta w stosunku rocznym.

Sporządzanie protestów wekslowych i czekowych.

W Dz. U. R. P. Nr. 119, poz. 977, ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, z dn. 22.XII.1932 r. o uchyleniu na podstawie art. 109 prawa wekslowego („Dz. Ust. R. P." Nr. 100/1924, poz. 926) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu z dn. 16.VI.1925 r. o oznaczeniu organów sądowych, upoważnionych do sporządzania protestów wekslowych i czekowych „Dz. Ust. R. P." Nr. 61, poz. 431).

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 10.I.1933 r. i ma na celu ujednostajnienie naszego ustawodawstwa wekslowego i wynikających z niego rozporządzeń. W danym wypadku dotyczy to kwestji sporządzania protestów wekslowych i czekowych przez organa sądowe niektórych naszych dzielnic, a mianowicie b. dzielnicy pruskiej, gdzie te protesty

dokonywać mogli na podstawie starych ustaw pruskich komornicy. Ostatniem rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości upoważnienie to dla komorników b. dzielnicy pruskiej zostało uchylone, i sprawa protestowania weksli i czeków została ujednostajniona na całym terenie Polski w tym sensie, iż czynności te dokonywać mogą rejenci oraz urzędy pocztowe.

Udział przedstawicieli k. k. o. w wojewódzkich komitetach do spraw finansowo - rolnych.

Powołane do życia w roku ubiegłym komitety do spraw finansowo - rolnych odgrywają dość znaczną rolę, jako ciała opinjodawcze odnośnych władz państwowych. Wykonanie ostatnio wydanych ustaw i rozporządzeń, przewidujących różnorakie ulgi dla rolnictwa, opiera się, jak wiadomo, w dużej mierze na współdziałaniu wspomnianych komitetów.

Ponieważ jednak komitety te wydają opinje częstokroć w sprawach, które wzbudzają bezpośrednie zainteresowanie instytucyj finansowych, a w szczególności powiatowych komunalnych kas oszczędności, przeto Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na skutek memorjałów tak Związku Związków komunalnych kas oszczędności, jak również poszczególnych terytorjalnych związków rewizyjnych tychże kas, wystosował pismo okólne (z dnia 27 grudnia 1932 r. Nr. SG. 40/133/3) do wszystkich pp. wojewodów polecając wzięcie pod uwagę konieczności powołania w skład danego wojewódzkiego komitetu do spraw finansowo - rolnych, m. i., przedstawiciela przodującej i najbardziej ruchliwej na terenie poszczególnego województwa, powiatowej komunalnej kasy oszczędności.

W związku z powyższem każdy z pp. Wojewodów powinien wystąpić z odpowiednim wnioskiem do Centralnego Biura do spraw finansowo - rolnych o uzyskanie zgody na rozszerzenie składu omawianego komitetu wojewódzkiego, a to w myśl postanowień § 7 Regulaminu Centralnego Komitetu do Spraw Finansowo - Rolnych.

Jeżeli chodzi o powiatowe komitety do spraw finansowo - rolnych, to w skład ich jak wiadomo zostali powołani przedstawiciele komunalnych kas oszczędności.

KRONIKA KRAJOWA.

Zjazd Naczelników Zarządów i Dyrektorów Komunalnych Kas Oszczędności województwa poleskiego w Brześciu n/B.

W dniu 20 grudnia 1932 r. odbył się w Brześciu n/Bugiem zjazd Naczelników Zarządów i Dyrektorów Komunalnych Kas Oszczędności województwa poleskiego przy współudziale przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności oraz Banków Państwowych i Banku Polskiego.

Porządek obrad zjazdu był następujący:

1) Stan komunalnych kas oszczędności województwa poleskiego i ogólne wytyczne ich pracy.
2) Współpraca K. K. O. z państwowemi instytucjami finansowemi.
3) Organizacja rachunkowości i biurowości w K. K. O.
4) Organizacja pracy organów kolegjalnych kas.
5) Ustawodawstwo ochronne dla rolnictwa.
6) Metody propagandy oszczędności.
7) Luźne wnioski i zamknięcie zjazdu.

Obradom przewodniczył początkowo Wicewojewoda p. Witkowski, a następnie Naczelnik Wydziału Samorządu p. Sochacki.

Stan K. K. O. województwa poleskiego i ogólne wytyczne ich pracy zreferował p. Naczelnik Sochacki.

Referent zwrócił przedewszystkiem uwagę na wielką rozpiętość pod względem uzyskanych wyników pracy, jaka istnieje pomiędzy poszczególnemi komunalnemi kasami oszczędności wojew. poleskiego. Te wielce odmienne wyniki są w pierwszym rzędzie uzależnione od jakości personelu, zatrudnionego w tych kasach, jak również od odpowiedniego składu organów K. K. O. Że czynniki te są nieodzownym warunkiem pomyślnego rozwoju w danej instytucji, tego dowodem jest komunalna kasa oszczędności powiatu drohiczyńskiego, skupiająca w przybliżeniu ⅓ ogólnej liczby wkładców oraz sum wkładów oszczędnościowych, zgromadzonych we wszystkich 9 kasach, działających na terenie województwa poleskiego. Harmonijna współpraca organów tej kasy oraz jej personelu jest główną przyczyną osiągniętych dobrych wyników, boć Drohiczyn nie jest tak atrakcyjnym ośrodkiem, jak np. Brześć n/B. czy też Pińsk, gdzie jednakże miejscowe kasy wyników takich nie osiągnęły.

Stan komunalnych kas oszczędności województwa poleskiego jest niewątpliwie ciężki, jak zresztą wszystkich instytucyj finansowych współpracujących z rolnictwem. Jednakże stan ten nie jest beznadziejny i przy zaistnieniu odpowiednich warunków, nawet w obecnej ciężkiej dobie kryzysu gospodarczego i przy odpowiednim doborze ludzi jest możliwa stopniowa poprawa w tym zakresie poszczególnych K. K. O., będących w danej chwili w niezmiernie trudnem położeniu, a wymownym przykładem słuszności tego twierdzenia służyć może wspomniana wyżej K. K. O. powiatu drohiczyńskiego, prosperująca zupełnie normalnie i bez deficytu.

Z pośród 9 kas oszczędności wojew. poleskiego — 5 wykaże za rok 1932 pewne straty; 3 przyniosą minimalne nadwyżki, zaś K. K. O. powiatu drohiczyńskiego osiągnie około 15 tys. zł. zysku, co jak na poleskie kasy oszczędności jest dużym sukcesem. Istnieje zatem nieodzowna potrzeba zrównoważenia budżetów tych kas, które pracują deficytowo.

P. Naczelnik Sochacki nakreślając wytyczne dla pracy komunalnych kas oszczędności wojew. poleskiego zwrócił uwagę przedewszystkiem na konieczność:

1) stopniowego upłynnienia zamrożonych kredytów, udzielanych przez kasy. Należy tu za pośrednictwem Zarządu Kasy, względnie specjalnie przez Zarząd wyłonionej komisji, szczegółowo zbadać konta pożyczkobiorców. Wezwać dłużników do wpłacania chociażby minimalnych rat, bowiem ten stan rzeczy, gdy weksle przeterminowane leżą już nie miesiącami, ale latami, — dalej tolerowany być nie może. Tego rodzaju przegląd powinien mieć miejsce stale co pewien okres czasu;

2) usprawnienia techniki egzekucyjnej. Zamiast za pośrednictwem komorników, mogą K. K. O., zgodnie z porozumieniem zawartem pomiędzy Urzędem Wojewódzkim a Władzami Sądowemi, ściągać swoje należności z tytułu wyroków sądowych — przy pomocy organów gminnych;

3) przyjścia z pomocą ze strony związków poręczających tym kasom, które chwilowo znajdują się w trudnej sytuacji finansowej. W szczególności powinny związki te przystąpić do stopniowego spłacania długów, zaciągniętych w omawianych kasach;

4) przystąpienia do energicznego ściągania dość rozpowszechnionych, t. zw., kredytów urzędniczych. Konta tych kredytobiorców wykazują bowiem stan zupełnej martwoty. Nie są czynione nawet minimalne spłaty;

5) hipotekowania większych długów, celem odpowiedniego zwiększenia zabezpieczenia;

6) współpracy komunalnych kas oszczędności z innemi instytucjami finansowemi na tym terenie działającemi, w szczególności z gminnemi i spółdzielczemi kasami pożyczkowo - oszczędnościowemi;

7) odpowiedniego ułożenia współpracy z Państwowym Bankiem Rolnym, jako głównym wierzycielem K. K. O.;

8) odpowiedniego składu organów i doboru personelu K. K. O.

O współpracy komunalnych kas oszczędności z bankami państwowemi, a w szczególności z Państwowym Bankiem Rolnym — mówił p. Dyr. Rożkowski.

W swoim obszernym referacie wskazał p. Dyr. Rożkowski na te niedociągnięcia, które we wzajemnej współpracy K. K. O. z bankami państwowemi przyczyniają się do wywoływania zbędnych nieporozumień. Zdaniem referenta wina braku harmonji w tej współpracy leży tak po jednej jak i po drugiej stronie. Między innemi, Dyr. Rożkowski wskazał na konieczność usunięcia jednego z uciążliwych warunków, na innych terenach, poza wojew. poleskiem i wileńskiem niespotykanym, a stawianym przy zaciąganiu pożyczek przez K. K. O. w Państwowym Banku Rolnym, — mianowicie żądanie ze strony tegoż banku żyr osobistych członków organów danej kasy. Obecny na zjeździe kierownik Oddziału Państwowego Banku Rolnego z Pińska — oświadczył,

że od tej chwili nie będzie żądać tych żyr, co zebrani członkowie organów K.K.O. przyjęli z zadowoleniem do wiadomości.

Niezależnie od wygłoszonego referatu, p. Dyr. Rożkowski udzielał licznych wyjaśnień na zapytania poszczególnych dyrektorów i członków organów kas.

Następnie wygłosił referat o organizacji rachunkowości i biurowości p. radca Fołta. Referat ten miał za zadanie wykazanie licznych usterek stwierdzonych w kasach poleskich w zakresie organizacji rachunkowości i biurowości. Nad referatem tym rozwinęła się dość ożywiona dyskusja.

Punkt 4 porządku obrad, ze względu na nieobecność referenta, nie był rozpatrywany na zjeździe.

Referat o ustawodawstwie ochronnym dla rolnictwa wygłosił kierownik Wojewódzkiego Biura do Spraw Finansowo-Rolnych p. Stankiewicz. Referent zobrazował ogólnie ważniejsze postanowienia poszczególnych ustaw i rozporządzeń, wydanych ostatnio w zakresie ochrony rolników i ich warsztatów pracy. Ustawodawstwo to oczywiście interesuje w dużym stopniu powiatowe komunalne kasy oszczędności, jako wierzycieli rolników.

W tej materji, jak wiadomo, został ogłoszony obszerny i szczegółowy artykuł p. Żaboklickiego w Nr. 23 „Oszczędności" z roku 1932.

O metodach propagandy oszczędności mówił p. Edward Dunin-Markiewicz, poseł na Sejm a zarazem Naczelnik Zarządu K. K. O. Powiatu Drohiczyńskiego.

P. poseł Markiewicz zreferował te metody propagandy oszczędności, jakie z mniejszem lub większem powodzeniem stosuje komunalna kasa oszczędności powiatu drohiczyńskiego. Kasa ta, niezaniedbując propagandy wśród starszego społeczeństwa, w szczególności zwraca uwagę na odpowiednią i interesującą propagandę wśród młodzieży szkolnej. Różnego rodzaju konkursy z nagrodami, jakie drohiczyńska kasa urządza na swym terenie, zdołały miejscowe społeczeństwo zainteresować w dużym stopniu działalnością i celami K. K. O., czego żywotnym przykładem są wyniki, które postawiły omawianą kasę na czele wszystkich tego rodzaju instytucyj na Polesiu.

Po dyskusji nad tym referatem i końcowem przemówieniu Naczelnika p. Sochackiego — zjazd został zamknięty.

Likwidacja K. K. O. w Janowie Podlaskim.

Komisja Likwidacyjna b. powiatu konstantynowskiego uchwałą z dnia 29-go września 1932 r. postanowiła zlikwidować K. K. O. pow. konstantynowskiego w Janowie Podl.

Reskryptem Pana Wojewody Lubelskiego z dnia 18-go listopada 1932 r. Nr. S. B. III/7/2, uchwała powyższa została zatwierdzona i wyznaczony Komisarz Likwidacyjny. W związku z powyższem oraz zgodnie z przepisami: art. 30 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 13.IV.1927 r. (Dz. Ust. poz. 339); § 54 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z dn. 26.III.1928 r. (Dz. Ust. poz. 424) oraz § 55 statutu Komunalnej Kasy Oszczędności w Janowie (Dz. Urz. Wojew. Lub. z 1928 r. poz. 327), Komisarz Likwidacyjny W. Skarzyński, starosta bialski, podaje do publicznej wiadomości, że:

1) Komunalna Kasa Oszczędności pow. konstantynowskiego w Janowie przechodzi z dniem ogłoszenia niniejszego w stan dobrowolnej likwidacji.

2) Postępowanie likwidacyjne zamknięte zostanie po upływie 6 miesięcy od daty ostatniego (trzeciego) ogłoszenia o jego wdrożeniu w Lubelskim Dzienniku Wojewódzkim.

3) Komisarz Likwidacyjny urzęduje w sprawach Kasy w lokalu Wydziału Powiatowego w Białej Podlaskiej.

4) Siedziba Komunalnej Kasy Oszczędności pow. konstantynowskiego pozostaje w Janowie Podlaskim do dnia 28-go lutego 1933 r., od tego zaś terminu, aż do zakończenia likwidacji w lokalu K. K. O. w Białej Podlaskiej.

Jednocześnie Komisarz wezwał:

1) dłużników K. K. O. w Janowie do zwrotu w terminach płatności otrzymanych z Kasy pożyczek,

2) wierzycieli Kom. Kasy Oszczędn. w Janowie do podjęcia wkładów oszczędnościowych, względnie zgłoszenia pretensyj pieniężnych do Kasy, w ciągu 6-ciu miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia w Lubelskim Dzien. Wojew. o wdrożeniu postępowania likwidacyjnego Kom. Kasy Oszczędn. w Janowie Podl., wyjaśniając, że niespłacone w terminie pożyczki ściągnięte będą przymusowo w drodze egzekucji sądowej wzgl. administracyjnej, zaś niepodjęte wkłady zgodnie z § 56 Rozp. Min. Spraw Wewn. i Min. Skarbu z dn. 26.III.1928 r. (Dz. Ust. poz. 424) złożone będą do depozytu sądowego.

Współpraca K. K. O. powiatu konińskiego z gminnemi kasami pożyczkowo-oszczędnościowemi.

Z inicjatywy Przewodniczącego Wydziału Powiatowego powiatu konińskiego odbył się ostatnio zjazd przedstawicieli gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych tegoż powiatu na którym powzięto cały szereg uchwał, zmierzających do sharmonizowania działalności gminnych kas pożycz.-oszczędnościowych z pow. komunalną kasą oszczędności w Koninie.

Ustalono r. in., że oprocentowanie od wkładów w k. k. o. i w gm. k. p. o. ma wynosić z dniem 1-go stycznia r. b.: a) od wkładów a vista — 6%, b) za 3 mies. wypowiedzeniem — 7%, c) za 6 mies. wypowiedzeniem i wyżej — 8% w stos. rocznym, zaś na rachunkach czekowych — 3%.

Od udzielonych pożyczek jest pobierany procent w wysokości 9,5% plus 2% tytułem zwrotu porta, prowizji i t. p.

Dla stworzenia rezerw ustalono, że gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, mające ponad 25 tys. złotych wkładów — będą 20% tych wkładów lokowały w k. k. o. powiatu konińskiego.

Jeżeli się zważy, że jedna z gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych tego powiatu, a mianowicie kasa w Dłusku posiada w chwili obecnej około 150 tys. złotych, w tym czasie, gdy powiatowa k. k. o. posiada zaledwie 60 tys. złotych takich wkładów, to stąd wynika, że wspomniana powiatowa kasa będzie zmuszona przystąpić do energicznej pracy propagandowej celem powiększenia swoich wkładów i utrzymania należytego prestiżu wobec wyprzedzających ją w tym zakresie gminnych kas pożycz.-oszczędnościowych, a którym powinna jednak pod każdym względem służyć przykładem.

Na zjeździe tym ustalono również maksymalne granice dla zaciąganych pożyczek i przyjmowanych wkładów.

Maksymalne stawki procentowe w prywatnych instytucjach finansowych.

Począwszy od dnia 1 grudnia prywatne instytucje finansowe będą płacić następujące maksymalne stawki procentowe: od wkładów a vista do 4 i pół proc., z jednomiesięcznem wypowiedzeniem do 5 i ¼%; z 3-mies. wypowiedz. do 6% i z 6-miesięcznem wypowiedzeniem do 7%. Wkłady w walutach obcych oprocentowane są jak następuje: a vista do 2%, z jednomiesięcznem wypowiedzeniem do 4%, z 3-miesięcznem wypowiedzeniem — do 5% i z 6-mies. do 6%. Książeczki oszczędnościowe mają oprocentowanie do 6 proc. w walutach zaś obcych do 5 proc.

Powyższe stawki należy traktować jako maksymalne. Niektóre banki będą miały oprocentowanie prawdopodobnie niższe. Również nie wszystkie banki mają przyjmować wkłady a vista w walutach obcych.

Kasy Stefczyka w roku 1931.

Ze sprawozdania Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych w Warszawie, do którego należy 1.350 spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych zwanemi Kasami Stefczyka można stwierdzić pocieszający objaw: oto w r. 1931, tak niedobrym dla wszystkich instytucji oszczędnościowych łączny bilans 1.270 Kas Stefczyka działających na terenie województw centralnych i wschodnich wykazuje wzrost wkładów jak również udziałów i funduszów własnych.

Następująca tabelka obrazuje dodatnie przemiany w układzie pasywów, które stwierdzają, że Kasy Stefczyka, te najmniejsze i najbliższe ludności komórki oszczędnościowe wykazują zdrowe tendencje.

Stan bierny:	1930 r.	1931 r.	Zmiany
Udziały	12.624.895	13.097.703	+ 472.808
Fundusz zasobowy	2.939.159	3.568.141	+ 628.982
Fundusz specjalny	1.716.130	2.261.924	+ 545.794
Fundusz amortyzacyjny	943.681	1.101.080	+ 157.399
Wkłady	12.354.260	14.642.787	+ 2.288.527
Długi w C. Kasie Sp. R.	37.623.633	29.777.999	— 7.845.634
Długi — inni wierzyciele	3.123.850	2.236.602	— 887.248
Inne rachunki	1.648.543	1.071.853	— 576.690
Nadwyżki	458.807	360.253	— 98.554
Razem zł.	73.432.958	68.118.342	— 5.314.616

O ile stosunek funduszów własnych i wkładów do sum pożyczonych od innych instytucyj finansowych przeważnie od Centralnej Kasy Sp. R.) w r. 1930 wynosił jak 30 do 42 to ten stosunek w r. 1931 wyraża się już cyframi 34 do 33. Pomimo tego ogólny rezultat gospodarki w r. 1931 nie był dla Kas Stefczyka szczęśliwy. Straty roku sprawozdawczego większości kas wyniosły zł. 731.746 przy sumie nadwyżki pozostałych kas zł. 360.253.

STATYSTYKA

Wkłady w kasach oszczędności na dzień 30. XI. 1932 r. według danych G. U. S.

Tysiące złotych — Dane tymczasowe.

Rodzaje kas oszczędności / Województwa	Liczba kas w dn. 30. XI 1932 r.	Wkłady na książeczkach oszczędnościowych — Bez wkładów instytucyj finansowych — Stan w dniu			Zmiany procentowe a)			Wkłady (lokaty) instytucyj finansowych		Wkłady na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych	
		30.IX.32	31.X.32	30.XI.32	30.IX	31.X	30.XI	31.X.32	30.XI.32	31.X.32	30.XI.32
P. K. O.	1	401 101	407 339	415 497	+1,0	+1,6	+2,0	—	—	163 067	185 663
Komunalne *b)*	377	529 115	530 009	532 870	+0,5	+0,2	+0,5	34 377	33 139	44 131	44 930
Powiatowe	239	170 544	169 951	170 276	+ 0,1	— 0,4	+ 0,2	11 839	11 545	16 978	17 191
Miejskie	138	358 571	360 058	362 594	+ 0,7	+ 0,4	+ 0,7	22 538	21 594	27 153	27 739
M. st. Warszawa	1	50 098	49 826	49 855	+0,8	—0,6	+0,1	432	449	5 993	6 456
Warszawa	28	16 654	16 871	16 947	—0,2	+1,3	+0,5	1 332	1 289	1 310	1 323
Łódź	18	5 348	5 436	5 535	+0,2	+1,6	+1,8	470	465	951	942
Kielce	18	9 767	9 783	9 868	+0,6	+0,2	+0,9	632	600	1 314	1 422
Lublin	19	5 131	5 094	5 094	— 1,3	—0,7	—0,0	903	881	284	278
Białystok	14	3 621	3 521	3 515	—0,3	—2,8	—0,2	535	537	628	593
Wilno	8	4 788	4 902	4 916	—0,0	+2,4	+0,3	26	24	533	539
Nowogródek	7	808	790	778	+1,8	—2,2	—1,5	129	125	73	86
Polesie	9	785	757	746	—4,9	—3,6	—1,5	267	265	250	278
Wołyń	15	1 460	1 440	1 452	+3,3	—1,4	+0,8	276	271	373	414
Poznań	83	84 690	84 863	85 355	+1,0	+0,2	+0,6	7 843	7 304	5 697	5 914
Pomorze	40	28 794	28 472	28 384	—1,2	—1,1	—0,3	1 974	1 847	5 019	5 063
Śląsk	18	77 053	76 483	76 911	+0,7	—0,7	+0,6	13 759	13 492	6 559	6 423
Kraków	27	125 056	125 911	126 736	+0,2	+0,7	+0,7	2 775	2 769	5 796	5 771
Lwów	36	90 872	91 656	92 450	+1,0	+0,9	+0,9	1 490	1 342	8 878	8 918
Stanisławów	18	16 089	16 082	16 084	—0,4	—0,1	+0,0	793	747	119	126
Tarnopol	18	8 101	8 122	8 244	+1,4	+0,3	+1,5	741	732	354	384
Inne	2	37 115	37 472	37 952	—0,4	—1,0	+1,2	7 114	7 102	126	125

a) W porównaniu z miesiącem poprzednim. *b)* Wobec nienadesłania sprawozdań wzięto sumy z miesięcy poprzednich we wrześniu dla 2 kas. w październiku dla 6 kas, w listopadzie dla 23 kas.

GIEŁDA.

Z giełdy pieniężnej.

W dniu 13 stycznia 1933 r. notowano na Giełdzie Pieniężnej w Warszawie:

Dolary 8.92

Papiery w zł. w zł.

7% Listy zast. Państw. Banku Roln.	83.25
8% Listy zast. Państw. Banku Roln.	94.00
7% Listy zast. Banku Gosp. Kraj.	83.25
8% Listy zast. Banku Gosp. Kraj.	94.00
7% Obl. Kom. Banku Gosp. Kraj.	83.25
8% Obl. Kom. Banku Gosp. Kraj.	94.00
8% Obl. Bud. Banku Gosp. Kraj.	93.00
6% Obl. Polsk. Banku Komun. I em.	72.00
8% Obl. Polsk. Banku Komun. II em.	81.50
8% Obl. Polsk. Banku Komun. III i IV em.	93.00

Papiery państwowe:

3% Prem. Poż. Budowl.	42.50—42.75
4% Prem. Poż. Dolar. ser. III	56.25—56.00—56.50
4% Prem. Poż. Inwestycyjna	112.00
5% Państw. Poż. Konwers. z 1924 r.	43.50—43.00
6% Poż. Dolarowa 1919/20 r.	57.00—58.00
7% Pożyczka Stabiliz. z 1927 r.	56.50—55.50—56.25
10% Pożyczka Kolejowa	100.00

Pozatem kosztują:

Akcje Banku Polskiego	86.50—85.75
ruble złote	4.67
ruble srebrne	1 32
gram czystego złota	5.9244

Z giełdy zbożowej.

W dniu 13 stycznia 1932 roku płacono na giełdzie zbożowej w Warszawie (za 100 kgm.):

żyto	15.25—15.50
pszenica jednolita	26.50—27.00
pszenica zbierana	25.50—26.00
owies jednolity	15.50—16.50
owies zbierany	13.50—14.50
jęczmień na kaszę	13.75—14.25
jęczmień browarny	15.50—16.50

NADESŁANE

Nr. 1 „Polski Gospodarzej" zawiera następujące artykuły: Nowy Rok — Czesława Pechego, Uwagi na marginesie kryzysu rolnego — Ad. Rosego. Obecna faza kryzysu światowego — M. Kaleckiego.

Wyszedł z druku zeszyt 1 „Przeglądu Gospodarczego" z dnia 1 stycznia r. b., zawierający następującą treść: „Przegląd sytuacji" — E. R.; „Zagadnienie długów międzysojuszniczych" — T. Sławiński; „Rewizja traktatów handlowych" — Dr. Tadeusz Łychowski; „Z gospodarczego położenia Niemiec" — Dr. W. Dyjas; „Dodatkowa umowa handlowa francusko-niemiecka" — z. m.

Poza tem zeszyt zawiera: Rynek pieniężny, Rynki towarowe oraz Kronikę.